

Recenzja pracy doktorskiej mgra Jacka Sykulskiego sporządzona w związku z przewodem o nadanie stopnia doktora sztuki w dyscyplinie artystycznej dyrygentura, wszczętym dnia 12.06.2018 roku przez Radę Wydziału Edukacji Muzycznej Akademii Sztuki w Szczecinie

Zlecniodawca recenzji

Akademia Sztuki w Szczecinie, Wydział Edukacji Muzycznej, pismo z dnia 12.02. 2019 roku. Zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 roku tekst jednolity o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zmianami oraz & 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 stycznia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich i habilitacyjnych oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. nr 15, poz. 128 ze zm.)

Opinia dotycząca dokumentacji

Pan mgr Jacek Sykulski należy do czołówki polskich dyrygentów chóralnych a Jego niezwykle bogaty dorobek artystyczny przekracza swoimi rozmiarami typowe starania o uzyskania stopnia doktora sztuki. Od strony formalnej stwierdzam, że przedstawiona przez Kandydata dokumentacja została sporządzona prawidłowo, przejrzysto i z zachowaniem właściwego układu dokumentów. Zawiera udokumentowane osiągnięcia doktoranta we wszelkich przejawach jego działalności czym spełnia wymogi ustawy.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska mgr Jacka Sykulskiego, której promotorem jest dr hab. Sylwia Fabiańczyk – Makuch z Akademii Sztuki w Szczecinie to dzieło artystyczne w formie koncertu zarejestrowane elektronicznie na płycie CD oraz starannie przygotowana rozprawa teoretyczna będąca opisem dzieła artystycznego zatytułowana „Muzyka sakralna kompozytorów XX i XXI wieku w konfrontacji z możliwościami współczesnego chóru chłopięco-męskiego w oparciu o wybrane utwory literatury chóralnej”

Zważywszy na fakt, iż w literaturze polskiej nie znajdziemy zbyt dużo literatury dotyczącej specyfiki prowadzenia głosu chłopięcego należy tym bardziej docenić doktoranta, że

wyszukał w literaturze obcej, głównie angielskiej, wartościowe pozycje książkowe, odniósł się do nich i wykorzystał w swojej rozprawie teoretycznej.

Część teoretyczna pracy doktorskiej składa się z trzech rozdziałów:

- I. Głos chłopięcy i jego związki z muzyką sakralną na przestrzeni wieków,
- II. Rola dyrygenta w kształtowaniu artystycznej wizji w pracy z chórem chłopięco – męskim,
- III. Analiza i interpretacja wybranych utworów o tematyce sakralnej kompozytorów XX i XXI wieku na przykładzie pracy artystycznej z Poznańskim Chórem Chłopięcym.

Całość uzupełnia wstęp, zakończenie, bogata bibliografia zarówno w języku polskim jak i angielskim, streszczenie w języku polskim i angielskim, 6 aneksów zawierających: 1. Zestawienie przykładów nutowych, 2. Zestawienie wykorzystanych w pracy fotografii, 3. Spis tabel, 4. Praca doktorska – Płyta CD, 5. Kopie partytur – Płyta CD, 6. Zapis dzieła artystycznego – Płyta CD.

W rozdziale pierwszym autor zawarł informacje dotyczące głosu dziecięcego i jego związków z sakralną muzyką liturgiczną kościoła zachodniego. Opisał specyfikę głosu chłopięcego a także w zarysie przedstawił rolę chłopięcego śpiewu chóralnego na przestrzeni wieków, od średniowiecza do czasów współczesnych w kontekście muzyki chrześcijańskiej. Przedstawił strukturę osobową chórów chłopięco - męskich, jak również rolę głosów chłopięcych w odniesieniu do encykliki papieskiej Piusa X *Motu proprio* z 1903 roku „...wszędzie tam, gdzie pożądanym jest użycie ostrych głosów sopranowych i kontraltowych, te partie muszą zostać przejęte przez chłopców, zgodnie z najstarszymi tradycjami kościoła”.

W rozdziale I jest także przedstawiona rola kastratów w historii rozwoju chóralistyki chłopięcej. Doktorant podejmuje tu również polemikę pod kątem głosu chłopięcego jako fenomenu czy też może estetyki w „związku z próbami ukonstytuowania dziewcząt w zespołach od wielu stuleci funkcjonujących jako chór chłopięco – męskie” (str.17). W sposób wyczerpujący omawia także zagadnienia związane z mutacją u chłopców, opisuje zmiany jakie zachodzą w krtani i konsekwencje tych zmian w śpiewie. Ukazuje rolę nauczyciela emisji głosu, który dzięki posiadanej właściwej wiedzy sprawi, że czas mutacji zostanie przez chłopców spędzony „śpiewająco”

Rozdział drugi to podstawowe kompetencje dyrygenta, cechy osobowości, umiejętności w jakie powinien być wyposażony dyrygent pracujący z chórem chłopięco – męskim a także rola gestu dyrygenckiego w pracy z młodymi śpiewakami. Zapal i entuzjazm, zarażać a nie zrażać do muzyki, znajomość psychiki dziecka, a poza tym „dyrygent powinien traktować swoich młodych śpiewaków jak prawdziwych artystów, z szacunkiem, troską, nieustannie budując ich psychikę i wiarę we własne możliwości”(str.36) I jeszcze słowa Waltera S. Vale, autora książki pt. *The training of boys' voice*: „...nie mów za dużo, nie przedłużaj niepotrzebnie prób... bądź precyzyjny, konkretny i zwięzły w swoich uwagach podczas pracy. Jak coś jest źle wykonywane podejmij odpowiednie kroki... Nigdy nie trać temperamentu. Nie bądź arogancki, w żadnej sytuacji nie zachowuj się histerycznie. Możesz pozwolić sobie na ekscytację, natomiast bezwzględnie musisz być entuzjastyczny...” Zachodzi pytanie: Czy te

słowa dotyczą tylko dyrygenta chóru chłopięco – męskiego czy też może należałoby życzyć żeby wszyscy dyrygenci w taki sposób pracowali ze swoimi zespołami??

W rozdziale drugim doktorant zajmuje się także planowaniem i przebiegiem prób. Zwraca uwagę na bardzo istotną sprawę jaką jest „maksymalna efektywność osiągnięta w możliwie najkrótszym czasie, co pozwala oszczędzić siły fizyczne i głos, a także zachować niezbędną koncentrację młodych śpiewaków” (str.37). Zwraca uwagę na istotę rozśpiewania a także podaje przykładowe sposoby przygotowania głosu dziecka do pracy chóralnej, do pracy nad konkretnym repertuarem, której efektem końcowym jest koncert.

Rozdział III, ostatni to dokładna, można powiedzieć gruntowna analiza jakiej zostało przez doktoranta poddanych 11 utworów sakralnych wchodzących w skład koncertu przewodowego – dzieła artystycznego. Dlaczego akurat te utwory wybrał i umieścił w programie koncertu przewodowego p.Jacek Sykułski? Otóż wszystkie były dedykowane chórom chłopięco – męskim lub przez te zespoły zostały prawykonane a niektóre z nich jak np. *Magnificat* A. Koszewskiego były dedykowane dyrygentowi J.Sykułskiemu. W rozdziale III zawarte są obszernie informacje o Poznańskim Chórze Chłopięcym, z którym doktorant pracuje jako dyrektor i dyrygent od 1 września 2003 roku. Znajdziemy tu również wiadomości o twórcy tego chóru - Jerzym Kurczewskim jak również o szkole chóralnej Jerzego Kurczewskiego, planach nauczania, przykładowych programach koncertowych itp. Następnie doktorant szczegółowo omawia utwory w kolejności zaprezentowanej podczas koncertu przewodowego poczynając od przedstawienia sylwetki kompozytora a później drobiazgowo, można powiedzieć muzykologicznie omówia takie elementy jak; budowa formalna (wnikliwa analiza od strony budowy formalnej), układ, znaczenie tekstu, tłumaczenie na język polski, a w zasadzie genialne wytłumaczenie w jaki sposób kompozytorzy muzyką interpretują tekst (związki słowno-muzyczne) jak również melodyka, harmonika, dynamika, metrum, agogika kolorystyka i obsada. Wszystkie elementy zostały opisane wręcz drobiazgowo. Omawianie każdego utworu wieńczy podrozdział : Problemy interpretacyjne i wykonawcze w kontekście pracy nad utworem z chórem chłopięco-męskim, gdzie są opisane wybrane, najbardziej charakterystyczne - zdaniem doktoranta - problemy wykonawcze związane z intonacją, wymową i frazowaniem, dynamiką, metroritmiką, agogiką a także dyrygenckie, które wystąpiły podczas pracy a także podczas wykonywania utworów. Jednocześnie przedstawia propozycje ich rozwiązań. Zdaniem recenzenta, wszystkie założenia wykonawcze przedstawione w pracy zostały zrealizowane przez chór przygotowany i prowadzony przez doktoranta podczas koncertu przewodowego a tym samym cel pracy został osiągnięty!

Reasumując,

rozprawa teoretyczna zatytułowana „Muzyka sakralna kompozytorów XX i XXI wieku w konfrontacji z możliwościami współczesnego chóru chłopięco-męskiego w oparciu o wybrane utwory literatury chóralnej” to bardzo precyzyjne opracowanie teoretyczne będące opisem dzieła, w którym doktorant wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną w dziedzinie sztuki muzycznej a także umiejętnością prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej.

Ideą główną przyświecającą pisaniu tej pracy było, na przykładzie zaprezentowanych podczas koncertu przewodowego utworów, przybliżenie ważnych dla dyrygenta zagadnień

związanych z prowadzeniem chórów chłopięco – męskich oraz zaproponowanie sposobów rozwiązań, poprzez które można opracować i zaprezentować na koncercie publicznym utwory z gatunku muzyki sakralnej kompozytorów XX i XXI wieku.

Stwierdzam, iż wszystkie powyższe zamierzenia zostały w pełni zrealizowane a tym samym cel pracy został osiągnięty.

Prezentacja artystyczna została przedstawiona w postaci koncertu, który odbył się w dniu 30.03.2019 roku w kościele Najświętszego Serca Jezusowego i Matki Boskiej Pocieszenia w Poznaniu w ramach 48.edycji Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej – „Poznańska Wiosna Muzyczna”. Jak zaznacza doktorant w rozprawie teoretycznej *„Koncert zaprojektowany został jako artystycznie spójna całość, a o wyborze twórców decydowały w znacznym stopniu estetyczne upodobania autora niniejszej pracy”*

Na program koncertu złożyło się 11 utworów sakralnych wybitnych kompozytorów współczesnych, polskich i zagranicznych, których twórczość w znacznym stopniu koncentrowała się na muzyce chóralnej a utwory zaprezentowane na koncercie były dedykowane chórom chłopięco-męskim lub były przez te zespoły prawykonane.

Wykonawcą koncertu był Poznański Chór Chłopięcy od 2003 roku prowadzony przez p. Jacka Sykulskiego, który też całość przygotował i poprowadził. Chciałbym zaznaczyć, iż koncert przewodowy, w którym uczestniczyłem jako słuchacz, który miałem przyjemność wysłuchać „na żywo” wywarł na mnie bardzo pozytywne wrażenie.

Programowo został podzielony na dwa wewnętrzne segmenty, składał się jak gdyby z dwóch części:

- utwory kompozytorów polskich XX i XXI wieku (T.Szeligowski, A.Koszewski, P.Łukaszewski, J.Sykulski, J.Stalmierski, H.M.Górecki),
- utwory kompozytorów europejskich, dedykowane chórom chłopięco-męskim i przez te chóry prawykonane (J.Tavener, R.Mauersberger, A.Part – dwa utwory, U. Praulins)

Program koncertu o jakże znaczącym tytule CREDO, będącym motto całego koncertu skierowanego, ukierunkowanego na sacrum w muzyce został wykonany w następującej kolejności:

1. Tadeusz Szeligowski – *Pieśń o Wniebowzięciu* - „...Od samego początku radosny przekaz śpiewających aniołów, bardzo cieszących się na spotkanie z Maryją w niebie...”(str.86) Tak też było w wykonaniu Poznańskiego Chóru Chłopięcego. Radość a przy tym wzniosłość i niezwykła dbałość o tekst, który kompozytor ubrał w „szatę dźwiękową”. Czasami pojawiająca się twarda samogłoska „a”, szczególnie na początku słowa, aż tak nie przeszkadzała. Natomiast dykcja, nośność i spójność dźwięku a przede wszystkim oddanie charakteru sacrum – robiło wrażenie.
2. Andrzej Koszewski – *Magnificat* – trochę zbyt romantycznie. Może zbyt wolno? Zabrakło ducha uwielbienia. Bardzo dobre głosy męskie –tenory i basy. Sopranowe głosy chłopięce w górnych rejestrach trochę piskliwe i płaskie.
3. Paweł Łukaszewski – *Ego sum pastor bonus* - utwór w nastroju głębokiej refleksji, modlitewnej zadumy z chwalebna proklamacją na słowie *Alleluja*. Czasami twarde „e” w głosach chłopięcych trochę zakłócało ten nastrój.

4. Jacek Sykulski – *Hodie Christus natus est* – utwór, jakże inny w swoim charakterze od utworów kompozytorów epok wcześniejszych. Gdzie zamiast eksplozji radości z narodzenia się Chrystusa, jest „*nuta pewnej nostalgii, wręcz tęsknoty, tak jakby ów posłaniec (tenor solo), dzielący się przecież radością, w swoim przesłaniu miał antycypować wszystko to, co w przyszłości spotka rodzącego się właśnie Chrystusa*” (str. 126). Piękny utwór i bardzo dobre wykonanie koncertowe oddające wszystkie założenia przedstawione w rozprawie teoretycznej! Brawo dla tenora solo!
5. Janusz Stalmierski – *Spiritus flat, ubi vult* (prawykonanie) – utwór gdzie muzyka jest ściśle powiązana z warstwą tekstową, pełen przenikających się barw i różnorodnych odcieni. Z przepięknym piano chóralnym i wyczuciem przez dyrygenta czasu w taktach wypełnionych pauzami. Bo cisza to także muzyka, to narracja wypełniona emocjami, to niemy krzyk, ból, łzy, cierpienie ale także radość i uwielbienie.
6. Henryk Mikołaj Górecki – *Amen* – jedno słowo AMEN (niech tak się stanie) 16-krotnie powtórzone na przestrzeni całego utworu, gdzie jest wiara, zaufanie, prośba, żądanie, rezygnacja, oczekiwanie i wreszcie pogodzenie się z zaistniałą sytuacją. Utwór w którym kompozytor podszedł do faktury chóralnej bardzo instrumentalnie. Utwór mistyczny, trudny pod kątem wykonawczym dla chóru, w którym śpiewają głosy chłopięce. Spójne brzmienie w całym chórze. Brzmiące, nie krzykliwe forte, subtelne piano i co istotne nie ma twardego „a”!
7. John Tavener – *As One who Has slept* – utwór podniosły, pełen zachwyty, ciszy i oczekiwania. Oczekiwania na coś co za chwilę ma nastąpić, coś niesamowitego, coś co już zaczyna się dokonywać ale jeszcze tego nie ma w całej pełni. Za chwilę, za moment nastąpi czas, na który cały kościół oczekuje z niecierpliwością – czas zwycięstwa nad śmiercią - Zmartwychwstanie Chrystusa! Utwór pełen mistycyzmu, z niesamowitym pięknym piano, dynamiką budowaną w kontekście dramaturgii tekstu słownego i długą, pięknie brzmiącą nutą burdonową w głosie basowym.
8. Rudolf Mauersberger – *Das Vaterunser* – utwór na alt solo i 8-głosowy chór chłopięco-męski z dominującą modlitewnie wykonaną partią solową i akompaniującą rolą głosów chóralnych. Utwór niemalże narracyjny, pełen modlitewności, kontemplacji ale również emocjonalności i wzniosłości wynikających bezpośrednio z dramaturgii tekstu słownego. /
9. Arvo Part – *Magnificat* – pełen kontemplacyjnego charakteru, spokoju podążającej za słowem pulsacji. Wzniosłe, modlitewne piano, forte – brzmiące, nośne a nie wykrzyczane. Bardzo dojrzałe wykonanie.
10. Arvo Part – *Bogoroditse Djevo* – utwór krótki, wywołujący skojarzenia z muzyką liturgiczną Kościoła prawosławnego, gdzie jak to określił Part „*słowa komponują jego muzykę*”. (str. 218). Utwór motoryczny, z rytmiczną melorecytacją – wyśpiewaną a nie wyskandowaną. Wg recenzenta trochę zbyt wolno wykonany.
11. Ugis Praulins – *Missa Rigensis, cz. III – Credo* – ostatni utwór koncertu. Motto całej prezentacji artystycznej – Credo – Wierzę! Utwór gdzie „*...muzyka w sposób bardzo obrazowy, iście filmowy, oddaje ducha tego tekstu, zmieniając poszczególne sekwencje w osobne, zmieniające się ciągle obrazy*”. (str. 321) mówiące m.in. o ukrzyżowaniu, śmierci, a następnie ukrzyżowaniu. Znakomite, robiące niesamowite wrażenie wykonanie. Szczególnie CRUCIFIXUS!

W podsumowaniu całości prezentacji artystycznej, nie dokonując aż bardzo szczegółowej analizy wykonania poszczególnych utworów stwierdzam, iż:

- Miejsce koncertu - Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Poznaniu, gdzie jest bardzo dobra akustyka. Godz. 13.30, sobota, pora obiadowa, a kościół licznie wypełniony publicznością. Zaskoczenie i pytanie: czy to głównie sympatycy chóru, przyjaciele i rodziny, czy też... Poznań jest zakochany w śpiewie chóralnym i publiczność tak normalnie uczestniczy w koncertach, szczególnie w takich, w których wykonawcy gwarantują wysoki poziom wykonawczy.

- Poznański Chór Chłopięcy radził sobie bardzo sprawnie ze skomplikowaną fakturą wykonywanych utworów. Wykazał się dużą dyscypliną rytmiczną i artykulacyjną, zachowując spójność obrazu dźwiękowego utworów i co należy bardzo mocno podkreślić zrozumiałość tekstu w zarówno w języku polskim jak i łacińskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim. Można się tylko domyślać ile wysiłku i starań ze strony dyrygenta wymagały przygotowania i realizacja tak trudnego programu koncertu przewodowego z Chórem, w którym większość stanowią bardzo młodzi chłopcy a właściwie dzieci. Należy pamiętać, że dyrygent chóru chłopięcego ma niewielki okres czasu (trzy, góra cztery lata, później pojawiają się pierwsze symptomy mutacji) „...na ukształtowanie głosu i wielu innych cech niezbędnych do muzykowania na najwyższym poziomie...” (str.25) Istotną sprawą jest także dyscyplina i koncentracja u dzieci podczas koncertu, który trwał przecież prawie godzinę. Jak można było zauważyć nie była to dyscyplina z wywieraniem presji psychicznej a chęć pokazania, „...że wspólny śpiew jest po prostu wspaniały, ponadto pokazuje, że chór tworzy zbiorowość zupełnie wyjątkową, która wspólnie dąży do celu i w której każdy jest odpowiedzialny za końcowy sukces lub porażkę...” (str.42) Ruch dzieci podczas koncertu, przemieszczanie się dzieci – to nie tylko efekt akustyczny i choreograficzny ale także pozytywnie wpływający na rozluźnienie mięśni, polepszający samopoczucie.

- Generalnie koncert przewodowy wywarł na mnie bardzo pozytywne wrażenie. Jacek Sykulski, jako dyrygent, wykazał bardzo duże doświadczenie i dojrzałość artystyczną. Całość poprowadził z całkowitą swobodą, łatwością i skutecznością artystyczną. Dyrygował gestem dyskretnym ale sugestywnym i precyzyjnym, adekwatnym do charakteru i stylu kompozycji a także zgodnie z założeniami przedstawionymi w rozprawie teoretycznej, iż ruchy dyrygenckie mają być proste, nastawione na maksimum komunikacji z młodymi adeptami. „...nie zawsze wyszukane formy dyrygenckiego rysunku znajdują zrozumienie u dzieci – chłopców, którzy jak wiadomo potrzebują dość konkretnych, pozbawionych wielu uduchowienia komunikatów...” W kontekście wykonywanego repertuaru, oszczędność gestu należy uznać też jako duży walor i zgodne z tradycją wykonawczą muzyki religijnej przeniesienie uwagi na istotę sacrum, bez epatowania słuchaczy osobowością dyrygenta.

Jacek Sykulski miał podczas koncertu znakomity kontakt z całym prowadzonym przez siebie aparatem wykonawczym. Wykazał się bardzo dobrą znajomością formy, stylu muzycznego, a wyrazem tego była trafna, stojąca na wysokim poziomie wykonawczym, interpretacja utworów przedstawionych podczas koncertu przewodowego. Kompozycje zostały wykonane zgodnie z założeniami przedstawionymi w rozprawie teoretycznej.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż dyrygent odniósł sukces artystyczny, co też doceniła licznie zgromadzona publiczność, która po koncercie zgłaszała wykonawcom owacje na stojąco.

Konkluzja

Reasumując, należy uznać, iż przedstawiona praca doktorska w postaci koncertu stojącego na bardzo wysokim poziomie wykonawczym, a także twórczego i naukowego ujęcia problemu w pracy pisemnej pt. *„Muzyka sakralna kompozytorów XX i XXI wieku w konfrontacji z możliwościami współczesnego chóru chłopięco-męskiego w oparciu o wybrane utwory literatury chóralnej”*, w której mgr Jacek Sykulski w sposób wyczerpujący, wykazując się bogatą, teoretyczną wiedzą, dokonał opisu dzieła artystycznego, nosi cechy oryginalności i nowatorstwa i stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny artystycznej dyrygentura.

Biorąc powyższe, zgodnie z art. 13 ust. z dnia 14.03.2003 roku wnoszę o przyznanie mgr Jackowi Sykulskiemu stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki muzycznej w dyscyplinie artystycznej dyrygentura.

Prof. dr hab. Benedykt Błoński, prof. zw.

Benedykt Błoński
(recenzent)